

ks. Tadeusz Borutka

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

POKOLENIE JANA PAWŁA II. KIM SĄ CI LUDZIE I JAKA JEST ICH ROLA W KOŚCIELE?

Abstract **The generation of John Paul II. Who are these people and what is their role in the Church?** The term „Generation of John Paul II” has appeared in public space for some time now. Therefore it would be justified to take up this issue and to show its significance for the development of the Church in the contemporary world. In the era of new evangelization it is important to involve all the people who believe in the development of the Church, especially associated with St. John Paul II. For they are the people shaped by him and imitating him in their behaviour.

Pokolenie Jana Pawła II. Kim są ci ludzie i jaka jest ich rola w Kościele? Od pewnego czasu pojawia się w przestrzeni publicznej określenie „pokolenie Jana Pawła II”. W związku z tym zasadne okazuje się podjęcie tego zagadnienia oraz ukazanie jego znaczenia dla rozwoju Kościoła we współczesnym świecie. W dobie nowej ewangelizacji ważne jest zaangażowanie się wszystkich ludzi wierzących w rozwój Kościoła, a szczególnie związanych ze św. Janem Pawłem II. Są to bowiem ludzie ukształtowani przez niego i naśladowujący go w postępowaniu.

Keywords Church, Pope John Paul II, the generation of John Paul II, faith, testimony, apostolate

Kościół, papież Jan Paweł II, pokolenie Jana Pawła II, wiara, świadectwo, apostołat

Od pewnego czasu słyszymy w przestrzeni publicznej określenie „Pokolenie Jana Pawła II”. Stosuje się je do ludzi, którzy mieli to szczęście, że osobiście spotykali na drogach swojego życia Jana Pawła II – człowieka wielkiego sercem, intelektem i duchem. Obowiązkiem tych właśnie ludzi i ich przywilejem zarazem jest zachowanie, pogłębianie i rozwijanie nauczania Jana Pawła II i jednocześnie przekazanie tego daru następnym

pokoleniom. Jan Paweł II okazał się niezwykłym darem dla Kościoła i świata. Najpierw służył Kościołowi krakowskiemu i Kościołowi w naszej ojczyźnie, a od 16 października 1978 roku został sługą całego Kościoła i świata.

Wielkość Jana Pawła II polega na tym, że był człowiekiem głębokiej wiary i modlitwy, stawiał Boga w centrum swojej egzystencji; zafascynowany postacią Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii, oddał się do dyspozycji Kościołowi, a jego życie przyjęło kształt służby człowiekowi i światu. Głębokie doświadczenie Boga i spraw Bożych złączyło się w jego osobie z tytaniczną działalnością. Kierował Kościołem, ubogacał jego życie i refleksję swoim rozległym nauczaniem, zajmował się wielkimi problemami współczesnego świata. Wolno więc mówić o specyficznej mistyce Jana Pawła II.

Można śmiało powiedzieć, że otrzymaliśmy wielki dar w osobie Jana Pawła II, w jego nauczaniu i świętości. Tym darem powinniśmy żyć, a także inspirować się nim w podejmowaniu nowych wyzwań, jakie przed nami stają. Jest naszym przywilejem i obowiązkiem utrwalać dziedzictwo świętego papieża, aby przekazać je wiernie następnym pokoleniom.

Wobec tego warto zadać kilka pytań o „Pokolenie JP II”. Kto je stanowi, czym się ono charakteryzuje i wyróżnia oraz jakie powinno czuć wobec siebie zobowiązania? W kontekście tego „Pokolenia” należy także zapytać o ludzi młodych i ich stan wiary, o jakość ich apostołstwa.

1. KTO NALEŻY DO „POKOLENIA JP II”?

Podjmując dość problematyczną kwestię zdefiniowania grupy, którą potocznie nazywamy pokoleniem, należy odnieść się do historii. Utrwaliło się w świadomości powszechnej przekonanie, że w Polsce funkcjonowało już podobne określenie, mianowicie „pokolenie Kolumbów”. Weszło ono do obiegu dzięki książce Romana Bratnego *Kolumbowie. Rocznik 20*¹. Określenie to odnosi się do tych, którzy urodzili się w wolnej Polsce, czyli w latach 20. XX wieku, a okres ich dojrzewania i młodości przypadł na lata II wojny światowej. Dla nich wydarzeniem pokoleniowym był czas niemiecko-radzieckiej niewoli. Zdaniem niektórych socjologów właśnie tych ludzi można uznać za pokolenie².

Należy także zauważyć, że podobny termin „Pokolenie T” („Pokolenie Transformacji”) pojawił się nieco później, bo po 1989 roku, a więc po zmianach politycznych, które miały miejsce w Polsce, a następnie objęły inne narody i państwa. Temu pojęciu towarzyszył inny termin, też wówczas znany – „Pokolenie Nic”, co oznacza: za młody, aby zająć atrakcyjne stanowisko, za stary, aby doczekać się efektów transformacji ustrojowej, czyli nic. Młode pokolenie było także określane jako „generacja R”. Tym skrótem obejmowano młodych ludzi, którzy chcieli kierować się w życiu pewnymi wartościami nazywanymi „4 razy R” (rodzina, rynek, religia, rozsądek). Współcześnie na

¹ R. Bratny, *Kolumbowie. Rocznik 20*, Warszawa 1957.

² K. Pawlina, *Pokolenie JP2*, „Niedziela” 18 (2012), s. 12.

określenie pokolenia młodzieży doby internetu używa się także terminów „net generation” albo „sieciaki”³.

Z punktu widzenia socjologii należy wyjaśnić, że przez słowo „pokolenie” rozumie się „grupę ludzi posiadających wspólne postawy i wartości, które zostały nabyte poprzez uczestniczenie w wydarzeniach historycznych, stanowiących ważny składnik ich doświadczenia życiowego”⁴. A więc chodzi o przybliżony okres urodzenia, podobne warunki dorastania i kształtowania ich osobowości czy poglądów. Elementem spajającym generację jest przeżycie pokoleniowe, które zapada w pamięć i kształtuje osobowość człowieka. Co więcej, jak stwierdza Karolina Ożdżyńska, „pokolenie może, aczkolwiek nie musi, stworzyć wspólny dla siebie język, który będzie je odróżniał od poprzednich generacji. Ważne są także wartości, które wyznają reprezentanci pokolenia. Z racji tego, że mówimy o pokoleniu, a więc pewnego rodzaju grupie, najlepiej jeśli te wartości są przynajmniej zbliżone dla wszystkich członków generacji”⁵. Istotne w zdefiniowaniu – nie tylko słowa „pokolenie”, ale i samej, konkretnej generacji – jest także postrzeżenie pokolenia jako takowego przez osoby spoza tej grupy.

Od dłuższego czasu mówi się w Polsce o „Pokoleniu Jana Pawła II”, przy czym używa się trzech terminów: „Pokolenie JP II”, „Pokolenie JP2”, „Pokolenie ‘78”. Termin ten określa pewien fenomen ludzi wierzących, żyjących i działających w Kościele podczas pontyfikatu Jana Pawła II (16 X 1978 – 5 IV 2005). Chodzi o tych wiernych, dla których osobowość Jana Pawła II i jego nauczanie miały decydujący wpływ na ich myślenie i postępowanie. O tym pokoleniu zaczęto powszechnie mówić w środkach społecznego przekazu w związku ze śmiercią ojca świętego, która miała miejsce w wigilię II Niedzieli Wielkanocnej, zwanej Niedzielą Miłosierdzia Bożego⁶.

Ścisłość naukowa wymaga wyjaśnienia, iż termin „Pokolenie Jana Pawła II” w istocie po raz pierwszy pojawił się dużo wcześniej, podczas Światowych Dni Młodzieży w Paryżu w 1997 roku⁷. Inna nazwa, „Pokolenie ‘78”, związana jest z datą wyboru kard. Karola Wojtyły na papieża (16 października 1978). Wiąże się więc z całym okresem pontyfikatu, który trwał blisko dwadzieścia siedem lat, a podczas którego papież przywiązywał szczególną wagę do spotkań z młodzieżą. Określenie to pojawiło się w ruchu oazowym.

Socjolog Anna Radkiewicz twierdzi, że „Pokolenie JP2” może obejmować kilka grup wiekowych. Jedną z nich to obecni czterdziesto- i pięćdziesięciolatkowie, którzy wchodzili w okres dojrzałości w momencie, gdy kard. Karol Wojtyła został wybrany na papieża. Drugą grupę mogą stanowić trzydziestolatkowie, którzy kształtowali swój system wartości w oparciu o nauczanie Jana Pawła II i niejednokrotnie byli uczestnikami papieskich pielgrzymek do ojczyzny. Do „Pokolenia JP2” można również zaliczyć dzisiejszych

³ K. Pawlina, *Pokolenie JP2*, „Niedziela” 18 (2012), s. 12.

⁴ A. Giddens, *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2008, s. 16.

⁵ K. Ożdżyńska, *Definicje i reprezentacje pokoleń w mediach po 1989 roku*, Lublin 2009 (praca niepublikowana).

⁶ *Raport o stanie wiary w Polsce. Józef Michalik w rozmowie z Grzegorzem Górnym i Tomaszem P. Terlikowskim*, Radom 2011, s. 118.

⁷ *Raport o stanie wiary w Polsce...*, s. 118.

dwudziestolatków oraz nastolatków, którzy nie pamiętają już innego papieża, tylko Jana Pawła II⁸. Trudno więc jednoznacznie rozstrzygnąć, kto tworzy „Pokolenie JP2”⁹.

Określenie „Pokolenie JP2” jest bardziej terminem wchodzącym w zakres psychologii niż socjologii. Wprawdzie można powiedzieć, że tworzą je ludzie młodszy, którzy nie zetknęli się w swoim wcześniejszym życiu z innym papieżem niż Jan Paweł II, ale chodzi tutaj przede wszystkim o identyfikację z wartościami, jakie głosił Jan Paweł II, oraz jego stylem życia. Należy mieć na uwadze takie wartości i styl życia, które znamionują: odwaga („nie lękajcie się!”), zdyscyplinowanie wewnętrzne („musicie od siebie wymagać!”) oraz zaufanie do ludzi („wy jesteście moją nadzieją!”)¹⁰.

Jako argumentu, że nie ma „Pokolenia JP2”, używa się często stwierdzenia, że słowne deklaracje ludzi nie pokrywają się z ich autentycznym życiem codziennym. Nie jest to jednak argument dostateczny, bo człowiek znajduje się pod ustawiczną presją „ducha czasu”, który jest duchem tego świata. Jeśli jednak akceptuje wartości i styl życia Jana Pawła II, stale dąży do nawrócenia i przemiany życia z lepszym lub gorszym skutkiem. Bez względu na osobiste sukcesy czy upadki na tej drodze zawsze jednak Jan Paweł II pozostaje dla niego drogowskazem życiowym.

2. PAMIĘĆ O JANIE PAWLE II

Ojciec święty Jan Paweł II wiele razy – nie tylko w Polsce – prosił szczególnie swoich rodaków, aby pamiętali o nim nie tylko za jego życia, ale przede wszystkim po śmierci. Pamięć ta oznacza potrzebę uświadomienia sobie, że należał on do rodu Polaków i był jego nieprzeciętnym reprezentantem na przestrzeni całego tysiąclecia. O jego wielkości i niepowtarzalności świadczy nie tylko najwyższy urząd papieski, jaki przyszło mu sprawować przez niemal dwadzieścia siedem lat, ale nade wszystko jego wspaniała osobowość wyróżniająca się niebywałą świętością, mądrością i dobrocią. Przez wielu był postrzegany jako osoba fenomenalna, znająca się dobrze na sprawach człowieka i świata.

Wielu ludzi żyjących w okresie pontyfikatu Jana Pawła II miało to niezwykle szczęście, że spotykali się z nim w różnych okresach jego życia i posługi. Należymy do pokolenia, które na drodze wiary miało i ma za przewodnika świętego Jana Pawła II. Należy wspomnieć także o tych, którzy poprzez więzi rodzinne przynależeli do jego rodziny, i to zarówno ze strony ojca, jak i matki. Wielu z nich żyje po dziś dzień. Są także tacy, którzy go spotykali podczas swoich studiów w Polsce i za granicą. Dla wielu był przyjacielem, kolegą, znajomym, kapłanem, biskupem, nauczycielem, wychowawcą, uczonym i poetą. Dla rzeszy ludzi był wreszcie papieżem, z którym spotykali się podczas audyencji w Rzymie czy też podczas jakże licznych (jak nigdy wcześniej w historii Kościoła!)

⁸ A. Radkiewicz, *Pokolenie JP2: poczucie tożsamości czy kreacja medialna?*, red. P. Ruszkowski, J. Bieliński, A. Figiel, Poznań 2006, s. 180–182.

⁹ K. Pawlina, *Pokolenie JP2*, dz. cyt., s. 12.

¹⁰ Zob. J. Dziedzic, *Żałoba po śmierci Jana Pawła II. Analiza ilościowo-jakościowa Księgi kondolencyjnej „Polacy w hołdzie Janowi Pawłowi II”*, Kraków 2009.

papieskich pielgrzymek. Wielu spotykało się z nim, słuchało go i razem z nim się modliło. Upamiętnieniem tych niezapomnianych chwil są zdjęcia i różne nagrania, przede wszystkim filmy.

Kardynał Stanisław Dziwisz w homilii wygłoszonej 22 października 2014 roku wyróżnił w obcowaniu z Karolem Wojtyłą – Janem Pawłem II trzy ważne etapy¹¹. W pierwszym etapie należy dostrzec jego posługę w Kościele krakowskim. W Krakowie papież uczył się szerokiego i głębokiego spojrzenia na sprawy człowieka. Uczył się tego nie tylko z doświadczenia poprzednich pokoleń, ale również w konfrontacji z ideologią i systemem, w którym nie było miejsca dla Boga, a więc w końcu nie było w nim również miejsca dla człowieka.

Drugi etap obecności Jana Pawła II w naszym życiu wiary to jego papieska posługa. Do podjęcia tej posługi musiał poszerzyć przestrzeń swego serca, aby ogarnąć nim wszystkich jako pasterz Kościoła powszechnego i duchowy przywódca świata. Przez niemal dwadzieścia siedem lat, od 16 października 1978 roku, towarzyszyło nam jego żywe słowo, jego nauczanie, jego decyzje i gesty, które pomagały Kościołowi stawiać czoło wyzwaniom współczesnego świata.

Trzeci etap posługi Jana Pawła II rozpoczął się w chwili jego błogosławionej śmierci 2 kwietnia 2005 roku. Rozpoczął się czas jego duchowej i jeszcze głębszej obecności w życiu Kościoła, w życiu milionów uczniów Jezusa Chrystusa. W tym czasie uświadomiliśmy sobie, że żył z nami, służył nam i przewodził człowiek święty, święty pasterz. Jego posługa nie zakończyła się z chwilą odejścia do domu Ojca. Kościół rozeznał wiarę Ludu Bożego, przekonanego o świętości Jana Pawła II, a więc o jego heroicznej miłości i życiu w Bogu na wieki. Potwierdzili tę wiarę następcy Jana Pawła II na Stolicy Piotrowej, ogłaszając go błogosławionym i świętym.

Doświadczenia tak wyjątkowe i cenne stanowią wielką wartość, którą nie tylko zachowujemy dla siebie, ale którą pragniemy się dzielić z innymi, szczególnie z tymi, którzy przyjdą po nas. W ten sposób współtworzymy historię, która dotyczy najważniejszych wydarzeń w dotychczasowych naszych dziejach. Tak przekazywana jest pamięć tego, co sami przeżyliśmy i czego doświadczyliśmy. To ona przekształca się w pamięć kulturową. Pamięć, którą mamy o Janie Pawle II, jest pamięcią przeżywaną. Wciąż rośnie nowe pokolenie, które z papieżem-Polakiem się nie spotkało, ale utożsamia się z nim i jego nauczaniem.

Należy zauważyć, że ludzie urodzeni pod koniec pontyfikatu Jana Pawła II i później nie mają pamięci osobistego przeżycia i doświadczenia spotkania z Janem Pawłem II. Zdobywają natomiast pamięć kulturową, a więc to, co my im o Janie Pawle II przekazujemy. To na nas ciąży ogromnie ważny obowiązek moralny i historyczny. Mamy więc do czynienia z potrzebą utrwalania pamięci o Janie Pawle II i koniecznością dbałości o to, aby pamięć ta była wiernie przekazywana. Upływ czasu sprawia, że pył historii przykrywa nawet najważniejsze sprawy i następuje nieuchronny proces zapomnienia.

Młodych ludzi urzeka w Janie Pawle II prawda jego życia. Znamionują ją **wierność ideałom, uczestnictwo** w życiu bliźnich oraz **optymizm** życiowy. Młodzież ma aspiracje

¹¹ Zob. S. Dziwisz, *Homilia wygłoszona 22 października 2014*, <http://www.radiomaryja.pl/multimedia/homilia-ks-stanislawa-dziwisza-wygloszona-we-wspomnienie-sw-jana-pawla-ii/> (12.03.2016).

życiowe i poszukuje – często metodą prób i błędów – ideałów. Zdarza się jednak, że myli niekiedy wzorce życiowe z idolami (celebrytami). Uczestnictwo polega nie tylko na życzliwym zainteresowaniu drugim człowiekiem, ale także na gotowości współpracy z nim w realizacji dobra wspólnego. Wreszcie optymizm egzystencjalny wpływa nie tylko ze spokojnego sumienia, ale także ze świadomości sensu i celu życia („do wyższych rzeczy zostaliśmy stworzeni”). Jan Paweł II główną uwagę koncentrował właśnie na **wartości życia** („bardziej być, niż więcej mieć”), a nie na jego **jakości** (standardzie i udogodnieniach).

Na szczęście dla wielu ludzi osoba Jana Pawła II pozostaje w pamięci nadal żywa, a dzięki kanonizacji staje się pośrednikiem między człowiekiem a Bogiem. Tej pamięci dobrze służy kult związany z jego świętością, jego liturgiczne wspomnienie, nabożeństwa i modlitwy, obrazy i dedykowane mu świątynie, a także instytucje noszące jego imię oraz rozsiane po świecie liczne pomniki. To, co nazywamy obcowaniem świętych, stanowi szansę, aby z poziomu pamięci kulturowej cofnąć się do przestrzeni osobistego doświadczenia. Ci, którzy nie spotkali Jana Pawła II za jego życia, mają szansę spotkać go teraz. Na tym polega świętych obcowanie.

Inaczej jednak przedstawia się sprawa dotycząca bogatego nauczania Jana Pawła II. Warto wspomnieć, że papież zostawił nam 14 encyklik, 15 adhortacji, ponad 50 listów apostołskich, tysiące przemówień, orędzi, katechez, homilii i modlitw. Powszechnie zauważa się raczej słabą znajomość tych tekstów (w dobie internetu tak łatwo dostępnych, w oryginale i z komentarzami). Niestety zdarza się, że jego nauczanie jest wykorzystywane w debatach społecznych czy politycznych często wybiórczo i instrumentalnie. Dokonuje się to już w okolicznościach, w których młode pokolenie nie spotyka się osobiście z Janem Pawłem II, a więc w sytuacji, gdy brakuje nośnika emocjonalnego.

Wolno więc zakładać, że instrumentalne traktowanie nauczania Jana Pawła II rodzi negatywne reakcje albo nawet znudzenie. Nieraz widać wyraźny przesyt w tego rodzaju odniesieniach. Zbyt częste i mało rzetelne odwoływanie się do nauczania Jana Pawła II zniekształca właściwy jego przekaz.

3. NAJWAŻNIEJSZY PRZEKAZ JANA PAWŁA II

Z perspektywy lat, jakie minęły od śmierci Jana Pawła II, coraz wyraźniej widzimy, co wniósł on w życie Kościoła i co wytrzymuje próbę czasu. Posługa papieska wciąż budzi w sercach wielu ludzi ogromne zainteresowanie i żywą reakcję. Jedną z przyczyn tego zainteresowania jest niewątpliwie fakt, że w swoim nauczaniu papież nie ograniczał się wyłącznie do teologii, do wyjaśniania prawd wiary, ale podejmował również szeroko rozumianą problematykę społeczną, stanowiącą cenny wkład Kościoła w rozwiązywanie wielu problemów trapiących współczesnego człowieka. Ojciec święty uświadamiał, iż narastanie problemów w świecie ma swe źródło w odejściu ludzi od Chrystusa i Jego przykazań, dlatego też domagał się powrotu do tych podstawowych wartości. Nawoływał do tego, aby wrócić do Ewangelii, co oznaczało postawienie Chrystusa w centrum wszystkich spraw tego świata. Świętego Jana Pawła II możemy też nazwać Papieżem Bożego

Miłosierdzia, jako że zdecydował, by sprawę Bożego miłosierdzia i ludzkiego miłosierdzia postawić w centrum życia współczesnego Kościoła.

Dzisiaj, gdy w życiu społecznym dominują wartości ekonomiczne, Jan Paweł II uparcie głosił całemu światu jakże często zapomniane duchowe wartości i święte orędzie Ewangelii. Jest to nauka trudna, której nie wszyscy słuchają, a wśród tych, którzy ją słyszą, nie wszyscy biorą sobie jej prawdy do serca. Niemniej jednak nawet kontestatorzy jego pontyfikatu przyznają wyjątkową rangę osobowości papieża, uznając, iż był on autorytetem religijnym, moralnym i społecznym. Można powiedzieć, że ojciec święty stał się moralnym punktem odniesienia w skali całego świata.

W swoim nauczaniu papież odwoływał się do podstawowej prawdy o godności człowieka stworzonego na obraz Boży. Jan Paweł II pisał, że „kluczem do zrozumienia tej wielkiej i podstawowej rzeczywistości, jaką jest człowiek, jest Chrystus”, człowieka bowiem „nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa”. A raczej „człowiek nie może sam siebie do końca zrozumieć bez Chrystusa”. Nie może zrozumieć „ani tego, kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność”¹². Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, więcej, jego życie nie ma sensu, „jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej swego uczestnictwa”¹³. I dlatego Chrystus „objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi”¹⁴. Każdy człowiek właśnie w Nim „odnajduje swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa”.

Człowiek zostaje w tajemnicy odkupienia na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo, stworzony na nowo¹⁵. Dlatego zgodnie z tym, co napisał Jan Paweł II w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* (*Odkupiciel człowieka*), człowiek, który chce „zrozumieć siebie do końca – nie wedle jakichś tylko doraźnych, częściowych, czasem powierzchownych, a nawet pozornych kryteriów i miar swojej własnej istoty – musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią przybliżyć się do Chrystusa. Musi niejako w Niego wejść z sobą samym, musi sobie «przyswoić», zasymilować całą rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, aby siebie odnaleźć”¹⁶.

Tak pojęta godność człowieka stanowi w ujęciu papieża Jana Pawła II jedno z podstawowych kryteriów człowieczeństwa: „O wartości człowieka ostatecznie decyduje to, kim on jest, a nie to, ile ma”¹⁷. Poczucie własnej godności to cały zespół wymogów wobec siebie, wobec własnych zachowań i czynów. Człowiek jest zobowiązany do postępowania w sposób odpowiadający jego godności we wszystkich warunkach i środowiskach swego życia. Godność człowieka rodzi także zobowiązania i nakłada obowiązki wobec innych. Równocześnie jest dla niego samego źródłem uprawnień. Każdy jest bowiem

¹² Jan Paweł II, *Podczas Mszy św. na Placu Zwycięstwa w Warszawie*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne. Pielgrzymka do Polski 1979*, Warszawa 1982, t. 1, s. 21.

¹³ Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 10.

¹⁴ Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 10.

¹⁵ Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 10.

¹⁶ Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 10.

¹⁷ Jan Paweł II, enc. *Sollicitudo rei socialis*, 28.

zobowiązany do respektowania godności innych i zarazem uprawniony do tego, by jego godność była przez wszystkich respektowana.

Człowiek ma godność z tej racji, że jest osobą ludzką. Nie uzyskał jej z woli społeczeństwa ani na podstawie decyzji państwa. Nie zdobył jej też ze względu na swój społeczny czy państwowy status. Już choćby z tego powodu społeczeństwo ani państwo nie mogą i nie powinny pozbawiać człowieka ani ograniczać jego możliwości prowadzenia życia w sposób odpowiadający jego godności¹⁸.

Spółeczeństwo i państwo winny więc uszanować i respektować godność człowieka. Każdy człowiek ma prawo oczekiwać, że społeczeństwo uszanuje jego ludzką godność i pozwoli mu wieść godne życie. Nie wystarcza jedynie wstrzymanie się od aktywności, która pozostawałaby w sprzeczności z wymogami wypływającymi z oczekiwań osoby ludzkiej. Obowiązkiem jest podejmowanie takich działań, które stworzą człowiekowi warunki prowadzenia życia odpowiadającego jego godności¹⁹.

Ze względu na swoją godność człowiek powinien być zawsze wartością pierwszą i podstawową w całości kształceniu polityki państwa i w całym systemie współczesnej mu cywilizacji. Godność nie dopuszcza, by jego miejsce mogło być inne. Człowiek zawsze ma być celem, nigdy środkiem; zawsze podmiotem, nigdy przedmiotem; zawsze punktem wyjścia, nigdy przystankiem na drodze do mety we wszelkich programach i organizowaniu życia społecznego czy państwowego, w sferze nauki i kultury czy w życiu gospodarczym. Szacunek dla człowieka i jego godności winien stanowić podstawowe kryterium rozstrzygania wszelkiego rodzaju problemów, lecz zawsze w oparciu o poszanowanie jego podstawowych praw²⁰.

Prawa przysługują każdemu człowiekowi, są powszechne i nienaruszalne, dlatego jednostki ludzkie nie mogą się ich w żaden sposób wyrzec, co więcej – skoro społeczeństwo ich nie ustanawia i nie przyznaje, nie może ich także ograniczać, a tym bardziej odbierać. Ich niezbywalność i nienaruszalność jest zakotwiczona w naturze ludzkiej, a ostatecznie w Bogu, Stwórcy ludzkiej natury. Bóg jest więc ostatecznym ich źródłem. Jest tym, który wpisuje w sumienie człowieka prawa obowiązujące go do ich poszanowania, na wszelki sposób. Co więcej, On sam jest gwarantem wszystkich praw człowieka²¹.

Można więc nazwać papieża Jana Pawła II obrońcą godności osoby ludzkiej i jej praw. Jan Paweł II szanował człowieka, cenił jego godność. Ponadto papież zasłużył sobie na tytuł Papieża Rodzin, co przypomniano wielokrotnie podczas zakończonego niedawno synodu biskupów na temat rodziny. Wniósł niezaprzeczalny wkład w refleksję Kościoła nad małżeństwem i rodziną, a także nad fundamentalnymi wartościami, które w sposób istotny kształtują te dwie rzeczywistości. Nie do przecenienia był i jest ten wkład w kontekście zagrożeń ze strony współczesnych prądów sekularyzmu i hedonizmu, podważających stabilność rodziny i małżeństwa jako pierwotnej wspólnoty mężczyzny i kobiety – wspólnoty miłości i życia.

¹⁸ T. Borutka, *Problematyka moralno-społeczna w nauczaniu Jana Pawła II (wybrane zagadnienia)*, Kraków 1993, s. 13.

¹⁹ T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994, s. 58.

²⁰ T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża...*, dz. cyt., s. 58.

²¹ Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 43.

Pierwszym i podstawowym prawem osoby ludzkiej jest prawo do życia i rozwoju biologicznego człowieka, którego integralną częścią jest prawo do wzrastania pod sercem matki od chwili poczęcia²². Według papieża Jana Pawła II prawo do życia od momentu poczęcia aż do samej śmierci jest pierwszym i podstawowym prawem, jakby korzeniem i źródłem wszystkich innych praw²³. Życie ludzkie, od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci, jest święte, ponieważ jest stworzone na obraz i podobieństwo Boże²⁴. Jest bezcenne, ponieważ jest darem Boga, którego miłość nie ma granic. A kiedy Bóg daje życie, daje je na zawsze²⁵.

Życie człowieka jest darem Boga, Jego obrazem i odbiciem, udziałem w Jego ożywczym tchnieniu. Bóg jest zatem jedynym Panem tego życia²⁶. Jest ono święte, znaczy to, że jest wyjęte spod wszelkiej władzy, która arbitralnie mogłaby je zniszczyć; jest nienaruszalne, godne najwyższego szacunku, najwyższej opieki, wszelkiej ofiary. Z prawdy o świętości życia wynika zasada jego nienaruszalności, wpisana od początku w sumienie człowieka. Na straży życia ludzkiego stoi piąte przykazanie Boże: „Nie zabijaj”. Zostaje ono potwierdzone przez Jezusa Chrystusa²⁷. Najgłębszym wymiarem Bożego przykazania, chroniącego życie człowieka, jest wymóg okazywania czci i miłości każdej osobie i jej życiu²⁸.

To pierwsze i podstawowe prawo człowieka, prawo do życia przysługuje mu od momentu poczęcia. Jeśli zatem naruszy się prawo człowieka do życia w momencie, w którym poczyną się on jako człowiek pod sercem matki, godzi się pośrednio w cały ład moralny, który służy zabezpieczeniu nienaruszalnych dóbr człowieka²⁹. Dziecko nie jest przedmiotem, którym matka może dysponować, lecz jest osobą, dla której winna się poświęcić z ofiarnością i radością. Temu prawu sprzeciwia się sterylizacja i zapobieganie ciąży. Również manipulacja genetyczna staje się arbitralna i niesprawiedliwa, gdyż redukuje życie do roli przedmiotu, z pominięciem tej prawdy, że ma się do czynienia z podmiotem ludzkim, będącym jednością ciała i duszy.

Szczególnym obszarem apostołskiej troski Jana Pawła II była młodzież. W młodych widział „«stróżów poranka» czuwających o świecie trzeciego tysiąclecia”³⁰. Dostrzegał w nich nadzieję Kościoła, który odradza się w kolejnych pokoleniach ludzi przychodzących na świat, wpisujących się w dzieje zbawienia i zmierzających do wieczności. Jan Paweł II zaśluził sobie również na tytuł Papieża Młodych. Niewątpliwie prorocze było

²² Jan Paweł II, enc. *Centesimus annus*, 47.

²³ Jan Paweł II, *Pierwszym prawem człowieka jest prawo do życia*, „L'Osservatore Romano” wydanie polskie, 12 (1991) nr 6 (133), s. 22.

²⁴ Jan Paweł II, *Podstawy deontologii lekarskiej*, „L'Osservatore Romano” wydanie polskie, 4 (1983) nr 10 (46), s. 22.

²⁵ Jan Paweł II, *Kiedy Bóg daje życie, daje je na zawsze*, „L'Osservatore Romano” wydanie polskie, 2 (1981) nr 4 (16), s. 19.

²⁶ Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, 39.

²⁷ Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, 41.

²⁸ Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, 41.

²⁹ Jan Paweł II, *Podczas Mszy św. w Nowym Targu*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne. Pielgrzymka do Polski 1979*, dz. cyt., s. 166.

³⁰ Jan Paweł II, *Jesteście moją „radością i chwałą”*, „L'Osservatore Romano” wydanie polskie, 31 (2000) nr 10 (227), s. 24.

podejście Jana Pawła II do świata ludzi młodych. Już w dniu inauguracji swego pontyfikatu nazwał ich „nadzieją Kościoła” i „swoją nadzieją”. Prorocza była także jego inicjatywa organizowania Światowych Dni Młodzieży jako wielkiego święta wiary Kościoła odradzającego się i odnawiającego w każdym pokoleniu.

Apostolska wrażliwość podyktowała ojcu świętemu pilną potrzebę nowej ewangelizacji, by Jezus Chrystus był na nowo poznany i przyjęty w tych środowiskach, gdzie o Nim zapomniano, gdzie człowiek tak sobie planuje i urządza życie, jakby Bóg nie istniał, jakby nie wiedział, skąd wyszedł i dokąd zmierza.

Nie da się oddzielić nauczania ojca świętego Jana Pawła II od jego osoby, gdyż jego życie stanowiło empiryczną egzemplifikację tego, czego nauczał. Był przede wszystkim wielką osobowością, emanował Bożą mądrością, stanowił autorytet moralny, stał się rzeczywistym sługą ludzkości (tytuł papieża – *servus servorum Dei*, czyli „sługa sług Bożych” – realizował bardzo konsekwentnie, humanizując ludzkość przez swe nauczanie oraz dowartościowując posługę miłosierdzia, której istotnymi elementami są przebaczenie i pomoc słabszym).

Młodzieży imponowały (i nadal imponują) także szerokie horyzonty myślowe Jana Pawła II, jego sposób komunikacji z otoczeniem (specyficzny dialog – przemawiał do tłumów, a odnosiło się wrażenie, że przemawia konkretnie do nas) oraz sportowy tryb życia. Jan Paweł II każdą sytuację egzystencjalną, nawet zabawę, potrafił uczynić formą głoszenia chwały Bożej. Miał też rzadką umiejętność łączenia osobowości czynnej z mentalnością mistyczną. Nawet będąc w tłumie, potrafił się wyłączyć i zatopić w modlitwie. Reporterzy telewizyjni, a telewizja stanowi przecież medium akcji, mieli często w czasie pielgrzymek problem, jak zagospodarować modlitewną i mistyczną ciszę Jana Pawła II.

4. JAKIE JEST MŁODE „POKOLENIE JPPII” I CO SPRAWIA, ŻE MŁODZI LUDZIE FASCYNUJĄ SIĘ PAPIEŻEM?

Wielu ludzi zadaje sobie dzisiaj pytanie, jakie jest współczesne młode „pokolenie Jana Pawła II”, gdyż z całą pewnością Jan Paweł II nadal działa, nieustannie inspiruje, ciągle jest obecny w życiu młodego pokolenia.

Wedle danych socjologicznych z 2013 roku 71 proc. młodzieży deklарowało się jako osoby wierzące (w tym 6 proc. jako „głęboko wierzące”). W porównaniu z rokiem 1996 oznacza to spadek o 9 punktów procentowych. Najnowsze dane mówią o 10 proc. zdeklarowanych niewierzących – to dwa razy więcej niż 17 lat wcześniej. Odsetek osób deklарujących się jako wierzące spada stosunkowo wolno, natomiast zdecydowanie szybciej postępuje proces odchodzenia od Kościoła. W badaniach wskazano takie praktyki jak msze święte, nabożeństwa lub spotkania religijne. I tak w roku 1996 w ogóle nie praktykowało 16 proc. polskiej młodzieży; w 2013 – już 23 proc.

W tym samym okresie z 55 proc. do 37 proc. spadł odsetek osób praktykujących przynajmniej raz w tygodniu. W porównaniu z rokiem 1994 praktycznie nie zmienił się wskaźnik deklaracji uczestnictwa w lekcjach religii w szkole – w 2013 roku wynosił on

89 proc.³¹. Jeśli jednak chodzi o praktyki religijne, należy zauważyć nowe zjawisko – religijną spontaniczność. Gdy dzieje się coś wielkiego, młodzi wychodzą z domów i idą na pielgrzymkę albo na koncert ku czci Jana Pawła II. A potem znowu chowają się w swoje życie, zamykają na wiarę (a przynajmniej na praktykowanie publiczne). Mają trudność z regularnymi praktykami.

Generalnie rzecz biorąc, młodzież w Polsce nie odrzuca religii. Religia pełni wciąż dla ludzi młodych wiele funkcji, np. funkcję sensotwórczą czy terapeutyczną. Stąd zdecydowana większość młodzieży deklaruje się jako wierząca. Jednak jest to wiara subiektywna, selektywna bądź wiara wątpiąca. Jeśli chodzi o dziedzinę życia moralnego, młode pokolenie niechętnie przyjmuje głoszone przez Kościół zasady moralne. Taka postawa najbardziej uwidacznia się w sprawach pożycia przedmałżeńskiego.

Młodzi ludzie czują się bardziej „kreatorami” niż adresatami norm moralnych. Inaczej jest w przypadku aborcji. Życie w oczach młodego pokolenia ma wciąż wielką wartość. Jeśli więc młodzi odrzucają wskazania Kościoła dotyczące życia intymnego, to równocześnie zwiększyła się grupa młodzieży przeciwna aborcji³². Cechą młodego pokolenia jest też sytuacjonizm. Polega on na tym, że młodzi, pytani o ocenę moralną, odpowiadają, że to zależy od sytuacji. Nie ma więc czegoś stałego. Wszystko jest uzależnione od czegoś.

Rodzina nadal utrzymuje się w czołówce celów życiowych. Został jednak zakwestionowany model rodziny tradycyjnej. Małżeństwo zmieniło się w luźny związek. Potwierdzają to najnowsze badania ujawniające wzrastającą liberalizację postaw w stosunku do instytucji małżeństwa. Małżeństwo jawi się w wyobrażeniach młodzieży jako instytucja miękka, bardziej dostosowująca się do indywidualnych potrzeb i oczekiwań partnerów niż społecznych funkcji i potrzeb. Oczekiwania młodych nie pokrywają się jednak z ich postępowaniem. Pojawia się też zagrożenie opóźnionego wchodzenia w dorosłość. Generalnie rzecz biorąc, zmienia się wiek zawierania małżeństwa. Główny Urząd Statystyczny informuje, że zdecydowanie wzrósł wiek nowożeńców³³.

Młodzież początku XXI wieku nazywa się „młodością bez skrzydeł”. Młodzież ta nie ma wielkich ideałów. Nie pociągają jej wzniosłe wartości przebudowy świata, nie dąży do ustanowienia innego, lepszego ustroju społecznego. Młodzież lat 90. ubiegłego wieku budowała organizacje pozarządowe, podejmowała działania społeczne w trzecim sektorze. Młodzież początku XXI wieku to pokolenie, które koncentruje się na własnej przyszłości. Nie jest to pokolenie walczące, lecz pomijające czy raczej minimalizujące aktywność w sferach, w których nie przynosi ona bezpośredniej korzyści. To, co nie jest praktyczne, potrzebne na dziś, odsuwa na dalszy plan³⁴.

Dlaczego tak wielu młodych pokochało Jana Pawła II? Był on człowiekiem autentycznie kochającym Boga i wiernie służącym Panu. W jego myśleniu i postępowaniu

³¹ M. Grabowska, *Spadek praktyk religijnych wśród młodzieży*, <http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,23716,cbos-spadek-praktyk-religijnych-wsrod-mlodziezy.html> (13.03.2016).

³² K. Pawlina, *Pokolenie JP2*, dz. cyt., s. 13.

³³ K. Pawlina, *Pokolenie JP2*, dz. cyt., s. 13.

³⁴ K. Pawlina, *Pokolenie JP2*, dz. cyt., s. 13.

dostrzegaliśmy bez trudu niezwykłą jedność, nie było niespójności pomiędzy wiarą wyznawaną i praktykowaną. Świętość kard. Karola Wojtyły, a następnie papieża Jana Pawła II była owocem jego całkowitego zjednoczenia z Bogiem, jego otwarcia się na działanie Ducha Świętego, i to nie tylko w sytuacjach nadzwyczajnych, lecz w codziennych sprawach. To najbardziej uderzało w jego postawie. Bóg stanowił serce, korzeń jego egzystencji, najważniejszy punkt odniesienia. Z tego serca, z tego centrum wywodziło się wszystko. Przede wszystkim jego pobożność, ale nie w znaczeniu dewocyjnym, lecz jako łatwość znajdowania Boga we wszystkim – w modlitwie, w sprawowaniu Eucharystii, w czytaniu i głoszeniu słowa Bożego, w spotkaniach z drugim człowiekiem, w pracy, w cierpieniu, w codziennych sprawach, smutkach i radościach³⁵.

Możemy powiedzieć za ks. kard. Stanisławem Dziwiszem, że świętość Jana Pawła II była bardzo „zwyčajna”, wpisana w codzienność. Wyrażała się w jego postawie wobec drugiego człowieka. Była to postawa szacunku, akceptacji, miłości i służby. Jeżeli coraz częściej nazywamy go Wielkim, to musimy sobie uświadomić, że była to szczególna forma wielkości. Przy tego rodzaju wielkości inni ludzie nie czuli się onieśmieleni. Czuli się również wielcy. Uświadamiali sobie, że stać ich na więcej³⁶.

Wreszcie świętość Jana Pawła II wyrażała się w jego tytanicznej pracy dla Chrystusa. Jemu – swojemu Panu i Odkupicielowi – poświęcał wszystkie swoje siły. Do tej pracy wykorzystał niepospolite dary swojego umysłu i woli. Co więcej, potrafił wciągnąć do tego dzieła wielu ludzi w Kościele, poczynając od najbliższych współpracowników. Na tym polegało jego „przywództwo” we wspólnocie Kościoła³⁷.

To wszystko sprawiło, że Jan Paweł II był wspaniałym pedagogiem dla ludzi, szczególnie dla młodych. Tajemnica jego pedagogii zawierała się w przyjęciu przez niego autentycznej wizji człowieka, opartej na ufności w człowieka i w jego możliwości, przez co rozumieć pozytywne patrzeć na bliźniego. Jan Paweł II uważał, że dobro, które jest w człowieku, zawsze się obroni, natomiast zło ma określoną miarę, dlatego w końcu się wyczerpie – trzeba tylko okazać cierpliwość. Jego zdaniem dobro zawiera potencjał wzrostu, zło zaś jest autodestrukcyjne³⁸.

Ojciec święty był i pozostanie dla wielu ludzi młodych wielkim autorytetem. Był i jest największym autorytetem moralnym i życiowym. Swoimi słowami, ale nade wszystko postępowaniem uczył i uczy nas nadal, jak mamy żyć i postępować, aby osiągnąć prawdziwe, a nie tylko pozorne szczęście. Ojciec święty był najwybitniejszym Polakiem, wzorem dla wielu ludzi.

„Pokolenie JPPII” nie jest tylko polskim fenomenem. Oczywiście Jan Paweł II w sposób szczególnie oddziaływał na Polaków, nie tylko z powodów patriotycznych – jako ich rodak, ale także i przede wszystkim ze względu na „słowiańskość duszy Jana Pawła II”, co niewątpliwie ułatwiało „odbieranie na tej samej fali” i pogłębiało percepcję jego nauczania. Kapitalnie wyraził to ks. Jan Twardowski w wierszu *Jan Paweł II*: „Tyle jest

³⁵ S. Dziwisz, *Świętość Jana Pawła II*, <http://mateusz.pl/wam/poslaniec/0704-2.htm> (13.03.2016).

³⁶ S. Dziwisz, *Świętość Jana Pawła II*, dz. cyt.

³⁷ S. Dziwisz, *Świętość Jana Pawła II*, dz. cyt.

³⁸ K. Pawlina, *Pokolenie JPPII*, dz. cyt., s. 13.

w Tobie| nasze polskie oczy| wiara matki uśmiech cierpienia| i taki zwykły nie za modny dzwonek| tak zagłuszany że budzi sumienia”³⁹.

W odpowiedzi na pytanie, dlaczego przesłanie Jana Pawła II i jego oddziaływanie zyskały charakter powszechny, należy stwierdzić, iż sama funkcja, którą pełnił, miała wymiar uniwersalistyczny (wynikający z powszechności Kościoła). Zdecydował jednak o tym także niewątpliwie drugi czynnik, czyli osobowy charyzmat Jana Pawła II. Jan Paweł II Wielki kochał ludzi, czuł się z nimi dobrze, ich obecność w pełni uaktywniała jego twórczy potencjał osobowy. To fascynowało zwłaszcza młodzież – wyczułoną na szczerłość postaw, na autentyzm. Jak powiedziała w wystąpieniu telewizyjnym przed Światowymi Dniami Młodzieży w Paryżu, które odbyły się w dniach 19–24 sierpnia 1997 roku, jedna z uczestniczek tego spotkania z Afryki: „W wielu kulturach istnieje przekonanie, iż droga do mądrości prowadzi poprzez słuchanie ludzi wiekowych i oparcie się na ramieniu sędziwego starca”.

Między innymi chyba także ten czynnik sprawił, że młodzi ludzie identyfikowali się z papieżem mimo jego starości i uwarunkowań chorobowych ograniczających wcześniejszą, tak niezwykłą aktywność. Przede wszystkim jednak do młodego pokolenia przemówił fakt, że papież w cywilizacji, w której wszystko jest dla „pięknych, młodych i bogatych”, potrafił publicznie ukazać nie tylko ograniczenia starości, ale także jej piękno, szanse i wyzwania. O tym, że „pokolenie Jana Pawła II” istnieje, świadczą liczne pielgrzymki z całego świata do grobu św. Jana Pawła II w Bazylice Watykańskiej i do Krakowskiego Centrum Jana Pawła II, w którym pielgrzymi z całego świata szukają inspiracji duchowych w nauczaniu i stylu życia św. Jana Pawła II.

ZAKOŃCZENIE

Jan Paweł II odszedł do domu Ojca. Pozostał jednak obecny w życiu współczesnego Kościoła i w sercach milionów chrześcijan na całym świecie, dla których jest nadal przewodnikiem na drogach wiary. Sięgamy nieustannie do jego nauczania, przypominamy jego styl służby Kościołowi i światu, inspirujemy się jego postawą i duchowością. To nauczyciel i święty dla naszych czasów, i dla następnych pokoleń.

Każdy z nas nosi osobiste wspomnienie jego pontyfikatu, ale – oczywiście – nie przestajemy dziś na wspomnieniach. Święty Jan Paweł II może i powinien nas inspirować do twórczej służby w Kościele, do stawiania czoła nowym wyzwaniom, przed jakimi stajemy w świecie współczesnym, w dzisiejszej Polsce. Święty Jan Paweł II osobistym przykładem zachęca nas do tego, aby nasze głębokie życie duchowe owocowało dynamizmem apostołskim, byśmy nie tylko czekali na tych, którzy przychodzą do nas, do naszych świątyń, ale abyśmy wychodzili na obrzeża i docierali do obojętnych, zagubionych i niechętnych. W Chrystusowym Kościele jest miejsce dla wszystkich.

³⁹ J. Twardowski, *Śpiessmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą. Wiersze księdza Jana Twardowskiego*, Warszawa 1999, s. 81.

Stają przed nami nowe wyzwania w wymiarze Kościoła powszechnego, a także w wymiarze narodu i Kościoła w Polsce. Nikt nas nie zastąpi w podejmowaniu odpowiedzialności za kształt życia osobistego i społecznego, w troszczeniu się o ubogich, w ustanawianiu mądrych praw, w dawaniu przejrzystego świadectwa Chrystusowi i Jego Ewangelii. Na to świadectwo czekają inni, dla których Kościół nie jest jeszcze domem, dla których Jezus nie jest jeszcze Panem i Zbawicielem. Jeżeli chcemy pozostać wierni dziedzictwu św. Jana Pawła II, powinniśmy odważnie kroczyć drogą miłości Boga i bliźniego, czyli drogą świętości. To codzienne zadanie, jakie staje przed każdym z nas.

LITERATURA

- Borutka T., *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994.
- Borutka T., *Problematyka moralno-społeczna w nauczaniu Jana Pawła II (wybrane zagadnienia)*, Kraków 1993.
- Bratny R., *Kolumbowie. Rocznik 20*, Warszawa 1957.
- Dziedzic J., *Żałoba po śmierci Jana Pawła II. Analiza ilościowo-jakościowa Księgi kondolencyjnej „Polacy w hołdzie Janowi Pawłowi II”*, Kraków 2009.
- Dziwisz S., *Homilia wygłoszona 22 października 2014*, <http://www.radiomaryja.pl/multimedia/homilia-ks-stanislawa-dziwisza-wygloszona-we-wspomnienie-sw-jana-pawla-ii/> (12.03.2016).
- Dziwisz S., *Świętość Jana Pawła II*, <http://mateusz.pl/wam/poslaniec/0704-2.htm> (13.03.2016).
- Giddens A., *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2008.
- Grabowska M., *Spadek praktyk religijnych wśród młodzieży*, <http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,23716,cbos-spadek-praktyk-religijnych-wsrod-mlodziezy.html> (13.03.2016);
- Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*.
- Jan Paweł II, *Jesteście moją „radością i chwałą”*, „L'Osservatore Romano” wydanie polskie, 31 (2000) nr 10 (227), s. 24.
- Jan Paweł II, *Kiedy Bóg daje życie, daje je na zawsze*, „L'Osservatore Romano” wydanie polskie, 2 (1981) nr 4 (16), s. 19.
- Jan Paweł II, *Pierwszym prawem człowieka jest prawo do życia*, „L'Osservatore Romano” wydanie polskie, 12 (1991) nr 6 (133), s. 22.
- Jan Paweł II, *Podczas Mszy św. na Placu Zwycięstwa w Warszawie*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne. Pielgrzymka do Polski 1979*, Warszawa 1982, t. 1, s. 21.
- Jan Paweł II, *Podczas Mszy św. w Nowym Targu*, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne. Pielgrzymka do Polski 1979*, Warszawa 1982, t. 1., s. 166.
- Jan Paweł II, *Podstawy deontologii lekarskiej*, „L'Osservatore Romano” wydanie polskie, 4 (1983) nr 10 (46), s. 22.
- Ożdżyńska K., *Definicje i reprezentacje pokoleń w mediach po 1989 roku*, Lublin 2009 (praca niepublikowana).
- Pawlina K., *Pokolenie JP2*, „Niedziela” 18 (2012), s. 12.
- Radkiewicz A., *Pokolenie JP2: poczucie tożsamości czy kreacja medialna?*, [w:] *JP2. Pokolenie czy mozaika wartości?*, red. P. Ruskowski, J. Bieliński, A. Figiel, Poznań 2006, s. 180–182.

Raport o stanie wiary w Polsce. Józef Michalik w rozmowie z Grzegorzem Górnym i Tomaszem P. Terlikowskim, Radom 2011.

Twardowski J., *Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą. Wiersze księdza Jana Twardowskiego, Warszawa 1999.*